

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Gospodarki
i Rozwoju**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ROZWOJU GOSPODARCZEGO
(NR 9)
z dnia 10 października 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego (nr 9)

10 października 2024 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju gospodarczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Michała Zubowskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację o aktualnej sytuacji przemysłu hutniczego w Polsce i wpływie transformacji energetycznej na ten sektor.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marta Jarno** dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa Ministerstwa Przemysłu, **Marcin Łata** dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Paweł Różycki** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Michał Rospędek** zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Mariusz Ciupiński** i **Marcin Gębura** przedstawiciele Porozumienia Związków Zawodowych „Kadra” w Zespole Trójstronnym do spraw Hutnictwa Forum Związków Zawodowych, **Wojciech Krasuski** zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” wraz ze współpracownikami, **Adam Małyszko** prezes zarządu Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, **Mirosław Motyka** prezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej wraz ze współpracownikami, **Adam Wdowiak** członek Rady Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników – sektor hutnictwa oraz **Artur Wilkoń** członek Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Szanowni państwo, będziemy zaczynać.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam członków podkomisji oraz zgromadzonych gości – panią Martę Jarno, dyrektora Departamentu Górnictwa i Hutnictwa w Ministerstwie Przemysłu; pana Marcina Łatę, dyrektora Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii ze współpracownikami – dzień dobry; pana Pawła Różyckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska – dzień dobry; pana Michała Rospędka, zastępcę dyrektora Departamentu Nadzoru I w Ministerstwie Aktywów Państwowych – tak, dzień dobry. Witam przedstawicieli sektora hutniczego oraz wszystkich pozostałych gości. A może jeszcze tylko tak krótko – mamy pana Artura Wilkonia, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych; panów Mirosława Motykę i Jerzego Kozicza, odpowiednio prezesa i wiceprezesa Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej – witam panów; pana Adama Wdowiaka, który jest członkiem Rady Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników – sektor hutnictwa. Mamy pana Mariusza Ciupińskiego z Forum Związków Zawodowych, to jest przewodniczącego, żebym się nie pomylił – Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Kadra” Huty Częstochowa SA?

Przedstawiciel Porozumienia Związków Zawodowych „Kadra” w Zespole Trójstronnym do spraw Hutnictwa Forum Związków Zawodowych Mariusz Ciupiński:

Tak.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Poprawnie, dobrze.

Panowie Wojciech Krasuski i Robert Gonera z NSZZ „Solidarność” – czyli zastępca przewodniczącego Krajowej Sekcji Hutnictwa i przedstawiciel Krajowej Sekcji Hutnictwa. Witam panów oraz pana prezesa Adama Małyszkę, Stowarzyszenie Recyklingu Samochodów. Mam wrażenie, że już się widzieliśmy na posiedzeniu podkomisji, panie prezesie.

Szanowni państwo, dwie kwestie, jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne. Pierwsza taka – z reguły było tak u nas, na posiedzeniach podkomisji, że najpierw wypowiadała się strona społeczna, przedstawiciele branży itd., później głos zabierali przedstawiciele ministerstw. Ale możemy zrobić to też na odwrót. Natomiast zakładam, że nasze posiedzenie potrwa od 1–1,5 godziny, spodziewam się, że po wypowiedziach przedstawicieli ministerstw będą państwo, mam tutaj na myśli przedstawicieli branży, mieli okazję dopytać też jeszcze o pewne tematy, które być może będą państwa interesowały. Prosiłbym teraz, już w tym momencie, od razu o tym mówię, że jeżeli na niektóre pytania państwo nie otrzymają odpowiedzi, to tak, jak w przypadku innych komisji, prosiłbym o przygotowanie materiały, czy pytań, które wyślecie do sekretariatu Komisji Gospodarki i Rozwoju, po to, żebyśmy mogli zwrócić się z prośbą o wyjaśnienie pisemne. Ale jeżeli państwo napiszą konkretnie, że proszą zapytać o to czy o to – wtedy my na pewno sformułujemy te pytania tak, żeby one odpowiadały właściwie tym waszym zainteresowaniom.

Proszę państwa, porządek dzienny posiedzenia brzmi następująco – informacja o aktualnej sytuacji przemysłu hutniczego w Polsce i wpływie transformacji energetycznej na ten sektor. Przedstawiają ją minister przemysłu, minister rozwoju i technologii oraz minister aktywów państwowych.

Ponieważ dzisiaj mamy na sali przedstawiciele dyrekcji poszczególnych departamentów, uprzedzę też od razu naszych gości, że pewnych kwestii dyrektorzy z reguły nie poruszają, bo te decyzje, które są przedstawiane, powiedzmy, z klucza politycznego, są poza kompetencjami dyrektorów. Chciałbym, żeby tutaj byli minister albo wiceminister, których moglibyśmy pytać nieco inaczej, ale proszę też nie oczekiwać od urzędników, że powiedzą więcej niż wolno im powiedzieć, bo to tak po prostu wygląda, jeżeli chodzi o strukturę ministerstw i hierarchię. I mieliśmy takie sytuacje, proszę państwa, że przychodził pan dyrektor i mówił tyle, ile mu wolno było powiedzieć, nawet jeżeli wiedział więcej niż mówił, ale było określone, że tak powiem, ze wskazaniem ze strony ministerstwa. Stąd tym bardziej moja prośba o to, żebyście ewentualnie pewne rzeczy przedstawili w formie pisemnej.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Czy nie mówię za wolno? Nie? Dobrze. Stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy do jego realizacji.

Czyli co – najpierw strona branżowa, czy najpierw ministerstwa?

Głos z sali:

Strona branżowa.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Marcin Łata:

Może państwo? My będziemy mogli się ustosunkować.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

OK. W takim razie, jeśli państwo nie mają nic przeciwko, to pójdziemy w ten sposób. Z tym, że dwie rzeczy – po pierwsze mamy ograniczoną ilość czasu. Jeżeli państwo będą przez godzinę zadawać pytania, to później zostanie nam nie za dużo czasu na odpowiedź, więc prosiłbym, żeby były w miarę krótkie, treściwe – raczej, żeby to była dyskusja niż monologi. Druga rzecz – każdą z osób, która będzie zabierała głos, prosiłbym, żeby się najpierw przedstawiła, żebyśmy nie mieli z tym problemu w stenogramie.

Proszę bardzo. Kto pierwszy?

Prezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Mirosław Motyka:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Mirosław Motyka, prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Szanowny panie przewodniczący, pani przewodnicząca, zgromadzeni goście, przedstawiciele ministerstw – tak, żeby też szybciej postępować, rozumiem, że samo to, że spotykamy się na tym posiedzeniu podkomisji znaczy, jak ważne jest hutnictwo dla polskiej gospodarki.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Szanowni państwo, przepraszam, jeszcze jedna rzecz. Spotykamy się na posiedzeniu podkomisji, dlatego że ta podkomisja bierze czasami tematy, których nie bierze główna Komisja Gospodarki i Rozwoju. Dlaczego, to, że tak powiem, mogą sobie państwo sami zadać pytanie. Natomiast my, jako członkowie tej podkomisji, mamy możliwość zgłaszać do pana przewodniczącego Ryszarda Petru prośby o to, że są takie i takie tematy – a ten jest istotny, biorąc pod uwagę wielkość sektora, które powinny być rozpatrywane, natomiast nie mamy wpływu na to, czy one znajdują się w porządku prac obrad Komisji. Mamy wpływ na to, jak pracuje podkomisja, bo jestem jej przewodniczącym, a wiem, że państwo też prosili oto, żeby zwołać tego typu spotkanie. Tym bardziej, że sektor hutnictwa był przecież też regularnie omawiany na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Rozwoju w ubiegłych latach, w ubiegłych kadencjach.

To tylko takim wtrętem.

Prezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Mirosław Motyka:

Dobrze, dziękuję właśnie za to, bo tak też się spotykamy.

My, jak sam pan przewodniczący stwierdził, od wielu lat podnosimy pewne kwestie, co znaczy, że to są problemy strukturalne, tak? Wygląda na to, że one się nie poprawiają, a wręcz się pogorszą. Mierzymy się z największym kryzysem, hutnictwo i inne branże energochłonne, od wielu lat i to jest wywołane zarówno wysokimi cenami energii, jak i szeroko rozumianym spadkiem popytu, na rynku nie tylko europejskim, ale i innych. Dotychczas jeszcze odczuwamy negatywne skutki tego olbrzymiego wzrostu cen energii elektrycznej i gazu z roku 2021, nie podnieśliśmy się od tego czasu. Huty miały tylko chwilowy oddech, ale tak naprawdę to wszystko zostało już dawno skonsumowane i huty są na minusie. Nie bójmy się tego słowa – czerwone liczby. Spadek cen stali, spadek popytu, nie tylko w Polsce, ale Polska, jako kraj w rozwoju i kraj na rubieży, czyli na wschodniej granicy, kraj, gdzie hutnictwo po wejściu do Unii Europejskiej dokonało największych zmian technologicznych i innych, czyli wydało mnóstwo pieniędzy – teoretycznie powinno sobie radzić jak najlepiej z tymi wszystkimi wyzwaniem elektrycznymi, energetycznymi, bo mamy jeden z najlepszych wskaźników energochłonności, czyli ten współczynnik zużycia energii na wyprodukowaną jednostkę jest u nas jednym z najniższych w Europie. A mimo to przegrywamy konkurencję, nie tylko europejską, ale globalną. Dla podkreślenia – przemysł stalowy jest przemysłem globalnym, co znaczy, że jesteśmy wystawieni na globalną konkurencję, ceny nie są ustalane na giełdach, tylko w transakcjach między stronami i każda zmiana na niekorzyść, czyli wzrost kosztów, obniża naszą konkurencyjność.

Polska od wielu lat jest importerem netto stali. Jesteśmy dużym rynkiem stali. Za zeszły rok było to 12 mln ton, dwa lata temu – 15 mln ton, a produkcja to zaledwie połowa tego. Przy zdolnościach, nawet gdybyśmy chcieli maksymalnie wykorzystać to, co mamy – ile mamusia i tatuś dali, to mamy 10 mln ton. Tak że tu odróżniamy się na tle innych krajów, takich, jak reszta gospodarek, jak Chiny – już nie mówię o takim gigancie stalowym, 50% produkcji światowej to są Chiny. Z taką przewagą, że u nas jest nadwyżka konsumpcji nad produkcją, w Chinach – na odwrót, za zeszły rok rekordowe 100 mln ton. Na całym świecie jest ponad 560 mln rocznie nadmiarowych zdolności produkcji stali. To jest sto razy tyle, ile Polska wyprodukowała w zeszłym roku, to jest cztery razy tyle, co skonsumowała Europa, co znaczy olbrzymi nacisk na cenę. Ceny są poniżej wszelkich wskaźników efektywności. Wynika to m.in. ze struktury chińskiego popytu oraz z tego, że większość własności produkcji chińskich hut, to jest własność państwowa lub regionalna, jest tam naprawdę mnóstwo... Jednym słowem – to nie jest gospodarka rynkowa.

Nie mamy możliwości pokrycia zwiększonych kosztów ani przychodami, ani ze sprzedaży, nawet gdybyśmy chcieli. Stąd te braki płynności finansowej. Od końca zeszłego roku do dzisiaj słyszymy o zamknięcia niektórych hut. To, pani poseł Wasserman, Kraków, tak?

Rok 2020, jeden z takich pierwszych dużych przejawów carbon leakage. Bo na cenę energii w Europie również ma wpływ jednostronna polityka klimatyczna, co się przekłada bezpośrednio na ceny. W tym roku zamknięcie rurowni Grupy Kapitałowej Alchemia, zamknięcie rurowni w Krakowie...

A tak dla państwa informacji – rura to jest taki specyficzny produkt, który kupuje głównie państwo, czyli strona publiczna, na rurociągi i rzeczy tego typu. I z jednej strony mamy państwo, które podpisuje Fit for 55, podpisuje wszystkie ETS, a z drugiej strony, jeśli chodzi o zakup takich dóbr, jak rura, to czynnik cenowy jest głównym czynnikiem. Czyli wygrywa przykładowo Turcja, gdzie nie są stosowane tak rygorystyczne przepisy ochrony środowiska, czy też klimatu, czy jakiegokolwiek inne. Zresztą jest raport dla Komisji Europejskiej na temat Turcji – jednym słowem, jest to republika kolesiów.

Cena energii została też dostrzeżona w raporcie Dragiego. Czyli to, co ciągnie w dół Europę, co sprawia, że Europa traci konkurencyjność na tle tych dwóch olbrzymich gospodarek, czyli USA i Chin, to jest właśnie cena energii – nie tylko elektrycznej, ale też gazu. Mimo spadku w stosunku do 2022 roku, one są nadal dwa, trzy razy większe niż w innych krajach. Na to się jeszcze nakłada też nietypowa sytuacja, czyli sankcje na Rosję, które też zostały wprowadzone, że tak powiem, jednostronnie, czyli Europa i Stany Zjednoczone, natomiast reszta z tego korzysta, czyli Rosjanie nadal sprzedają gaz z dyskontem do tych krajów Azji, które wykorzystują tę przewagę konkurencyjną – tanie media energetyczne, żeby sprzedawać do nas. Ta sytuacja jest na dłuższą metę nie do utrzymania, a ona się jeszcze pogarsza. Bo, proszę zrozumieć, stal jest konsumowana i będzie konsumowana. To jest jeden z takich wskaźników, jak PKB – czyli o rozwoju danej gospodarki świadczy też, ile stali jest przez nią produkowane. I wszystkie kraje Azji Południowo-Wschodniej, czyli Indonezja, Wietnam, Indie – które są teraz drugim pod względem wielkości producentem stali, wszystkie nadal inwestują w nowe zdolności... W ciągu dwóch lat wyjdzie dodatkowo 80 mln ton, mimo tych ponad 560 mln ton nadmiarowej rocznej produkcji. Polityka klimatyczna – wrzucę kontekst – jest globalna, zmiana klimatu jest globalną sytuacją, natomiast te jednostki, które tam powstają, wszystkie są w tych największych, najbardziej emisyjnych jednostkach do produkcji stali, czyli na ścieżce wielki piec i konwerter. Z Europy zniknęło 80 mln ton stali, z czego większość wyprodukowana właśnie w tej metodzie – to jest ok. 2 ton dwutlenku węgla na tonę stali, w Polsce – ponad 2 mln ton, ale wszystko to zostało zrekompensowane z nawiązką przez te nowe zdolności emisyjne w Azji, które są o 50–100% bardziej emisyjne. Efekt klimatyczny jest żaden, a my pustoszymy sobie rynek stali w Europie i w Polsce.

Stal zbudowała świat i stal też będzie budować te nowe, tzw. czyste technologie, czyli wszystkie wiatraki, elektrolizery. Wszystko to wymaga stali albo stal jest wykorzystywana do ich budowy. To zostało już też odnotowane w tym akcie Unii Europejskiej NZIA, czyli Net-Zero Industry Act. Natomiast my potrzebujemy działań, potrzebujemy strukturalnej polityki przemysłowej dla przemysłów energochłonnych, w tym dla hutnictwa. To się musi stać, bo inaczej... Jedno miejsce pracy w hutnictwie kreuje osiem miejsc pracy w pozostałych gałęziach przemysłu. My jesteśmy tak powiązani... Rewolucja przemysłowa to już 150 lat – zbudowana dzięki stali. Powiązania są tak głębokie, że jeżeli przemysł konsumujący stal zniknie z Polski i z Europy, odpada też od tego odpowiednia część hutnictwa, co też widzimy, tak? Jeśli Volkswagen czy inni będą chcieli wychodzić poza Unię Europejską, to ta odpowiednia część stalownictwa też zniknie bezpowrotnie. Natomiast dopóki stal jest konsumowana w Europie... Dopóki przemysły zużywające stal będą w Europie, dopóty stal będzie potrzebna. I mówię, że to jest nie tylko problem stali i hutnictwa stali, ale również innych branż.

Mamy tutaj propozycję i wielokrotnie też zwracaliśmy się tutaj do ministerstw, jak poprawić tę sytuację. M.in. chcielibyśmy zwrócić uwagę na rozwiązanie niemieckie, w przypadku którego 16 września opublikowano niemiecki action plan dla stali, „Nationaler Aktionsplan Stahl“, a od roku istnieje takie rozwiązanie, próba wprowadzenia maksymalnej ceny na energię elektryczną wysokości do 60 euro za MWh. Dla porównania, my obecnie płacimy w Polsce prawie 100 euro za MWh. W Niemczech obecnie cena jest 20 euro niżej. My strukturalnie też jesteśmy... Niemcy... Dlatego się porównujemy z nimi, bo to jest największy eksporter i importer stali do Polski. Mimo wolnego

rozwoju gospodarczego w Niemczech, one w tym roku sprzedały o 50% więcej stali do Polski – z 2 mln ton zrobiły się 3 mln ton. To też jest olbrzymi... Huty są w byłej NRD, tak że oprócz tego, że mają niższe... To pokazuje, że niższe ceny stali powodują być albo nie być dla sektora. Czyli potrzebujemy planu dla przemysłu stalowego na poziomie unijnym, żeby się wzajemnie, tak, jak Draghi stwierdził, nie kanibalizować w ramach Unii Europejskiej. Mamy o wiele większych przeciwników, czyli całą Azję i Stany Zjednoczone, żebyśmy się tu wzajemnie podgryzali i również dotyczy to rynku energii, jeśli chodzi o różnego rodzaju ulgi, czyli np. w opłatach sieciowych, co jest bardzo poważnym obciążeniem, o które też tutaj walczymy – żeby obniżyć wiele tzw. paropodatków związanych z przesyłem i energią elektryczną oraz jej dystrybucją.

Płynność na obecny moment jest jednym z najważniejszych problemów, ponieważ huty są na minusie, więc tu nawet nie zysk jest ważny, tylko to, żeby mieć pieniądze na pokrycie bieżących wydatków. Stąd tutaj zaproponowaliśmy, jesteśmy w dialogu i współpracy z Ministerstwem Rozwoju i Technologii nad tzw. planem kryzysowym, tak? Tymczasowe ramy kryzysowe, które pozwalają na wyrównanie różnicy cen między obecnym poziomem, a rokiem 2021. Rozumiem, że trwają uzgodnienia z Komisją Europejską, no, ale niestety, trochę się nam to wszystko opóźnia. Prosimy tutaj o jak największy nacisk w Komisji Europejskiej. Też pilne przyjęcie ustawy dostosowującej system ulg dla odbiorców przemysłowych do wytycznych CEEAG, czyli to 75–85%. Jesteśmy w dialogu. Dla nas jest to naprawdę bardzo ważne. Każde... Jeżeli mówimy np. o 10 zł na 1 MWh, to trzeba wziąć pod uwagę, że jedna huta zużywa 1 TWh, czyli to są dziesiątki milionów zł i to na pierwszym etapie zdecydowanie poprawi płynność, a w dalszej kolejności – poziom konkurencyjności hut. I jeszcze te Chiny, które się nam tutaj jawią jako gigant, który psuje cały rynek pod względem cenowym i wolumenowym. Obecnie naprawdę bardzo wskazana jest polityka handlowa, która naprawdę wprowadzi środki ochrony rynku adekwatne do zmieniającej się sytuacji. Dotychczasowe narzędzia działają w stopniu niewystarczającym. Tu też mamy gotowe rozwiązania, propozycje, nie chcę też zajmować... Ale to też wymaga pilnego uregulowania na poziomie Unii Europejskiej i wprowadzenia takich mechanizmów, jak poprawiony CBAM, czyli mechanizm do dostosowywania cen na granicach Unii Europejskiej z uwzględnieniem emisji dwutlenku węgla. Obecnie ten mechanizm jest bez opłat, od 2026 roku ma wejść z opłatami. Apelujemy o to, żeby ten system był szczelny, żeby te opłaty były jak najwyższe i uwzględniały rzeczywiste emisje, nie kalkulowane. Czyli największy emitent – taka cena ma być ustalona. I drugie – ponieważ już wiemy, że Chiny i inni będą chcieli sprzedawać do nas zamiast wyrobów stalowych, które... Będą też chcieli sprzedawać już gotowe produkty stalowe, czyli wieże wiatrowe, samochody. Czyli CBAM musi objąć też te dalsze produkty. I co jest ważne, to środek ochrony handlu, czyli safeguard, który kończy się w czerwcu 2026 r. No, coś musi być po nim. Inaczej, niestety, gospodarka europejska, czy przemysł stalowy wprowadzi się trwale. Tutaj proponujemy na poziomie Komisji Europejskiej współpracę ze Stanami Zjednoczonymi nad stworzeniem takiego rozwiązania, jak GASSA, czyli globalne porozumienie w sprawach stali, aluminium, które uwzględniałoby zarówno czynniki klimatyczne, jak i wolnego handlu. To tak w skrócie.

Bardzo potrzebne są natychmiastowe reakcje płynnościowe, ale również plan dla przemysłu – strategia dla przemysłu, nie bójmy się tego słowa. Europa i inni tego unikali, ale raport Dragiego wykazał ewidentnie – bez przemysłu nie ma miejsc pracy. Jeśli chodzi o to i gdyby ktoś się chciał zdać na gospodarkę opartą o usługi, proszę pamiętać, że usługi są dopiero wtedy, kiedy mamy tę bazę przemysłową, czyli tak, jak w Polsce – 25% PKB tworzone przez przemysł spowodowało, że przeszliśmy łagodnie przez COVID-19 i inne tego typu kryzysy, bo to jest stabilna, dobra jakościowo praca. Reszta jest wtórna wobec przemysłu, tak jak pewne stabilne źródła energii są potrzebne, żeby te zmienne mogły wchodzić na rynek. Tutaj jest wiele rzeczy, które trzeba rozwiązać tu i teraz, ale również takie, które wymagają zdecydowanej polityki przemysłowej, żebyśmy nie spotykali się co miesiąc i próbowali łątać te dziury czy podawać taką krótką kropłówkę, bo to jest... Na razie rozmawiamy o kropłóвке, ale ona też jest potrzebna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Ja też pozwolę sobie zabrać głos, ale krótko. Pytanie do państwa – do przedstawicieli ministerstw. Proszę państwa, na kwestie dotyczące kosztów funkcjonowania przedsiębiorstw energochłonnych, czy to będzie huta, czy jakiegokolwiek inne, mają wpływ regulacje polityki klimatycznej, m.in., jak nam zwracano uwagę na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, bardzo istotną jest kwestia tego podatku od emisji dwutlenku węgla. On na chwilę obecną, powiedzmy, że jest nieco niższe niż miało to miejsce jeszcze rok, półtora roku temu. Ale zgodnie z przewidywaniami Ministerstwa Klimatu i Środowiska, koszt w ciągu najbliższych kilku lat może sięgnąć 200 euro za tonę i więcej. A mieliśmy problem, proszę państwa, wtedy, kiedy to już było powyżej 100 euro za tonę. Tam te kwoty były jeszcze wyższe. Pytanie jest takie – czy państwo mają jakiś pomysł na to, jak temu przeciwdziałać?

Druga rzecz, jeżeli chodzi o hutnictwo i import tych materiałów spoza Unii Europejskiej, czyli produkowanych z wyłączeniem kwestii polityki klimatycznej. Wiem, że jest przygotowany taki plan, żeby od 2026 r. pewnego rodzaju materiały objąć podatkiem, powiedzmy, takim klimatycznym. Tylko, że z tego, co nam powiedziano na posiedzeniu podkomisji, tutaj też – tej, po pierwsze do końca 2025 r. może trwać zbieranie informacji i raportowanie, a niektóre branże mogą nie mieć tyle czasu. To jest raz. A druga rzecz, że kwestie związane z wprowadzeniem tego podatku mają być też uzależnione po prostu od tego, jak emisyjne są gospodarki poszczególnych krajów. I może się np. okazać, że jeżeli będzie towar, który będzie trafiał do Francji – będzie miał inne stawki niż ten, który może trafiać do Polski. To znaczy, nawet wówczas, biorąc pod uwagę, że nasza gospodarka jest jeszcze oparta w znacznej mierze na energetyce węglowej, to nadal, nawet po wprowadzeniu tego typu rozwiązań – nadal, niestety, będziemy dostawać po kieszeni

Trzecia rzecz – wsparcie dla przedsiębiorstw energochłonnych. Bo OK, była kropelka w jakiejś wysokości, mamy sygnały i przecież trwają właśnie w Sejmie prace nad budżetem, dzisiaj pani minister zadeklarowała, że zaplanowano chyba 2 mld zł wsparcia dla odbiorców końcowych, ale mówimy tutaj o osobach fizycznych. A co w przypadku tych firm, które nie są małymi i średnimi przedsiębiorstwami i które też przecież korzystały z tego wsparcia, z takich osłon? Czy państwo mogą tutaj powiedzieć, jakiego rodzaju na chwilę obecną środki planują przeznaczyć? I na ile one będą w porównaniu do lat ubiegłych zaspokajały pewnego rodzaju potrzeby?

I teraz – jeszcze dwa pytania. Czy państwo też, mam na myśli ministerstwa, monitorują kwestie tych informacji, które się pojawiły, o tych zwolnieniach grupowych coraz częściej właśnie w sektorze przemysłu ciężkiego? Ostatnie – czy prowadzone są jakiegokolwiek prace legislacyjne, które będą miały wpływ na sektor branży hutniczej? Nie chodzi mi o to, żeby wchodzić w jakieś szczegóły, ale jeżeli były np. tutaj zasugerowane pewne rzeczy, czy państwo już coś z tym robią? Nie zakładam, że państwo mogą powiedzieć na tematy związane z pewnymi działaniami na poziomie Unii Europejskiej, ale być może na poziomie własnych ministerstw będą tutaj mogli odpowiedzieć na część pytań. To z mojej strony to.

Proszę, oddaję głos następnemu gościowi. Proszę państwa, co do tych wypowiedzi, tylko prosiłbym, byśmy nie powtarzali tych pytań, które zadali poprzednicy, żeby dać czas na odpowiedź przedstawicielom ministerstw.

Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

Jerzy Kozicz, Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa.

Tylko tytułem uzupełnienia kilku kwestii. Wydaje mi się, że jest bardzo ważne, żeby dać kontekst, jak ważny jest przemysł i budownictwo, szczególnie w Polsce, też na tle Unii Europejskiej. Za 2023 rok, jeśli chodzi o wartość dodaną brutto – w Polsce przemysł generował prawie 27% wartości. W Europie było to 20%. To pokazuje, jak przemysłowym krajem jesteśmy. Budownictwo, w Polsce w 2023 roku – 7,7% wartości dodanej brutto, w Europie – 6,2% wartości dodanej brutto. Czyli przemysł i też budownictwo są jednak takim kołem napędowym gospodarki. Jak patrzymy na zatrudnienie, w Polsce przemysł

to jest prawie 22%, w Unii Europejskiej jest to tylko 15%. Jak dodamy budownictwo, to 7,2% w Polsce, 6,7% w Unii Europejskiej. Czyli tu w uproszczeniu mówimy, że przemysł i budownictwo to jest jedna trzecia wartości dodanej brutto i jedna trzecia zatrudnienia. Czyli jeśli to zniknie albo będzie miało problemy, to cała gospodarka będzie miała ogromne problemy i to wymaga szczególnego poświęcenia. Odwołując się do raportu Draghiego, tam – odnośnie do branży energochłonnych, że w ciągu trzech lat straciliśmy w Europie... Między 10% a 15% zmniejszono produkcje energochłonne. Czyli to jest taki wstęp i to jest... Głównym powodem są wysokie ceny energii, jak i nieuczciwy handel z krajami trzecimi.

W naszym przekonaniu te dwa tematy – wysokie ceny energii i kwestie nieuczciwego handlu to jest szansa, żeby podczas polskiej prezydencji, która się rozpoczyna 1 stycznia... I tu byłby apel do wszystkich posłów. Rozmawiamy z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, żeby to były tematy, które będą priorytetowe podczas prezydencji, ale też prośba do państwa, żebyście też przypilnowali tego tematu, bo to Unia Europejska powinna się tymi rzeczami w tej chwili zająć, jeśli chcemy mieć przemysł w Europie. I dodatkowo to są rozwiązania takie, że potem w oparciu o te wytyczne, które robi Unia Europejska, robimy legislację krajową. Tu oczekujemy, żeby... Jedna rzecz... Też kontynuacji zespołu dla branż energochłonnych, który powstał jeszcze za pani minister Emilewicz. Jest w tej chwili trochę przerwa w Ministerstwie Rozwoju i Technologii ze względu... Po odejściu wiceministra.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę następną osobę.

Członek Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Artur Wilkoń:

Wilkoń Artur, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

W uzupełnieniu przedmówców nasuwa się właściwie jedno pytanie. Kiedy możemy spodziewać się polityki przemysłowej dla naszego kraju, co będzie wizją i fundamentem do rozwoju przemysłu stalowego?

A drugie pytanie tak z mojej działki, ponieważ jestem pracownikiem Grupy Kapitałowej Węglókoks, gdzie są trzy ostatnie huty w stajni skarbu państwa. Czy będzie w najbliższym czasie jakikolwiek plan rozwoju dla tych spółek?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo. I proszę państwa, później możemy dać też czas... Chyba że... Bo zawsze może być też tak, że będą odpowiedzi ze strony ministerstw i później państwo jeszcze będą mieli okazję, żeby ewentualnie dopytać, jak ktoś z tego nie skorzysta teraz.

Proszę.

Przedstawiciel Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” Robert Gonera:

Jasne.

Robert Gonera, Sekcja Krajowa Hutnictwa, „Solidarność”. Też – moim macierzystym zakładem pracy jest Huta Częstochowa.

Moi przedmówcy mówili tutaj oczywiście o tym, co jest głównym przedmiotem spotkania tej podkomisji, czyli o całej branży hutniczej. Ale biorąc pod uwagę fakt, że w tej branży hutniczej dzisiaj w Polsce tych zakładów jest nie aż tak dużo, myślę, że warto też tutaj, w tym gremium powiedzieć już o bardzo konkretnym przypadku – o Hucie Częstochowa, która w tej chwili nie znajduje się naprawdę w bardzo dramatycznej sytuacji. Jest ogłoszona upadłość tego zakładu. Raz, że to jest tysiąc pracowników, którzy naprawdę lada moment mogą stracić swoje miejsca pracy i tutaj, do tego pytania pana przewodniczącego odnośnie do zwolnień grupowych może się dołączyć taka znacząca grupa osób. A dwa – mamy bardzo specyficzny zakład pracy, który dzisiaj naprawdę ma szansę odegrać bardzo ważną rolę w przyszłości polskiej gospodarki, bo jesteśmy jedynym w Polsce, na taką skalę producentem blachy grubej. To jest potężny rynek OZE, dla którego możemy

walcować blachę pod wykorzystanie do budowy wiatraków. Możemy także i to jest kolejna bardzo ważna sprawa, produkować blachę o parametrach militarnych. Dzisiaj toczy się dyskusja na temat produkcji w Polsce koreańskich czołgów K2 i my wpisujemy się idealnie w ten scenariusz z naszym produktem – blachą o specjalnym wojskowym przeznaczeniu.

Natomiast mamy taką oto sytuację, że jesteśmy w trakcie procesu upadłości. Ten proces trwa. Niestety, trwa. Syndyk walczy tutaj i zabiega o jakieś narzędzia, które pozwolą mu przetrwać całe to postępowanie i wyłonić nowego nabywcę, nowego inwestora. I na ten czas przejściowy, na ten proces potrzebne mu są środki. On po prostu skądś musi mieć jakieś środki, które pozwolą mu to przetrwać. Zwracał się do ARP, zwracał się do Ministerstwa Aktywów Państwowych i pomoc – tutaj, na tym posiedzeniu podkomisji chcę to podkreślić. To jest pomoc doraźna i pomoc zwrotna, bo chodzi o pożyczkę, którą syndyk byłby w stanie zwrócić, a ta pożyczka pozwoliłaby przetrwać temu zakładowi ten trudny okres przejściowy. Jedno jest pewne – jeżeli syndyk nie zdobędzie takich środków na ten okres przejściowy i nie zdobędzie porządnego inwestora, to ten zakład po prostu upadnie. Ludzie się rozejdą, trafią na bezrobocie. Infrastruktura hutnicza jest tak skonstruowana i tu na pewno panowie z branży potwierdzą, że zima dla tej infrastruktury jest zabójcza. Jeżeli ta infrastruktura pozostanie sama sobie przez okres zimowy, to po prostu będzie nie do odtworzenia. I bardzo prosiłbym tutaj, żeby szczególnie przedstawiciele MAP w jakiś sposób się zainteresowali tą sprawą i spróbowali pomóc nam w tym doraźnym działaniu. Trzeba tutaj przyznać, że z Ministerstwa Przemysłu było zainteresowanie, były pewne deklaracje, natomiast też zbliżamy się już do momentu, kiedy potrzebne są działania.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze?

Proszę bardzo.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS Adam Małyszko:

Dziękuję bardzo.

Adam Małyszko, Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów.

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, branża recyklingu samochodów to branża okołohutnicza. Czyli to, co tu pan prezes Motyka mówił, że dotknie to również i otoczenie. I bardzo się obawiamy sytuacji ekonomicznej... W ogóle sytuacji hutnictwa, dlatego że pojazd to jest 80% metalu. Przez 20 lat ułożyliśmy stosunki między recyklerami, czy tymi, którzy demontują pojazdy a hutami i to się toczy. Ale obserwujemy dzisiaj już w niektórych miejscach zatory. Dzisiaj huty stają, nie przyjmują od nas odpadów. Jest to gospodarka odpadami. Zwracam się tu do Ministerstwa Klimatu i Środowiska. W 2018 r. zrobiono dużo ograniczeń. Musieliśmy ograniczyć konkretne miejsce magazynowania, ilości, jakie możemy magazynować, zabezpieczenia roszczeń. W tej chwili, jeżeli odbiorca wstrzyma odbiór, my również, można powiedzieć, automatycznie, wstrzymujemy działalność. Jeżeli do tego dojdzie jeszcze kłopot ekonomiczny, finansowy – przepływów, to bardzo... Bardzo obawiamy się takiej sytuacji, że to się rozleje na szerszą grupę przedsiębiorców – nie tylko bliskiego dostawcę do przemysłu hutniczego, ale także szeroko, szeroko. Bardzo liczymy na państwa pomoc właśnie dla tego sektora i oczywiście te wszystkie głosy pewnie są zasadne – nie jestem specjalistą w hutnictwie. Ale 90% to są odbiorcy krajowi i nie chcemy szukać w tej chwili odbiorców za granicą, uciekać z tym złomem, bo złom pewnie znajdzie odbiorcę, ale chcemy z nimi zostać, żeby ten obieg był zamknięty w kraju, a nie za granicą.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, teraz pozwolimy zabrać głos przedstawicielom poszczególnych ministerstw. Czy ktoś z państwa się zgłasza, czy też wytypować ochotnika?

Dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa Ministerstwa Przemysłu Marta Jarno:

Ja mogę rozpocząć.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję. I tak wskazałbym panią, bo kobiety mają pierwszeństwo.
Proszę.

Dyrektor departamentu MP Marta Jarno:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni posłowie, szanowni państwo, rzeczywiście, tak jak pan wspomniał, wspieraliśmy i nadal będziemy wspierać wszelakie działania, które zmierzają do utrzymania tej bazy produkcyjnej, która nam jest niezwykle potrzebna, bo nam się niejednokrotnie kurczy, tak jak państwo tutaj wspomnieli. I będziemy to robić, natomiast nasza pomoc kończy się tam, gdzie zaczynają się kompetencje innych ministerstw, więc tam, gdzie jest już legislacja i tam, gdzie jest nadzór właścicielski nad spółkami, to niestety, musimy przekazać ten temat do odpowiednich resortów.

Natomiast ja chciałabym tutaj powiedzieć też jedną rzecz. Jak pan prezes wspomniał... Bo też wywodzę się z tego środowiska surowcowego. Mamy oczywiście do czynienia z ogólnym trendem dekarbonizacji produkcji stali, która nierozzerwalnie wiąże się z elektryfikacją tego procesu na różnych etapach. I pan prezes tego nie wspomniał, to znaczy wspomniał ogólnie – ten proces elektrycznej produkcji stali jest wielokrotnie bardziej energochłonny. Musimy mieć to gdzieś tam z tyłu głowy, że tej energii będziemy potrzebować o wiele więcej. Jeżeli to ma być zielona stal, to ta energia też musi być zielona. I taka jest kolej rzeczy. Z drugiej strony tracimy konkurencyjność, ponieważ... I tutaj nikt nie jest mi w stanie udowodnić innej teorii – nie będziemy nigdy konkurencyjni wobec dużych graczy, którzy produkują stal w procesie wielkopieczowym, bo proces wielkopieczowy jest nadal najbardziej efektywny ekonomicznie, technicznie i pod każdym innym względem. To są duże jednostki, które produkują stal tanio, szybko. Stal o dobrej jakości, bo dobrą blachę do automotive najlepiej brać z wielkiego pieca, taka jest prawda – więc tutaj są potrzebne... Ponieważ dotyczy to nas wszystkich, jako wspólnoty Unii Europejskiej, potrzebne są tutaj rozwiązania na poziomie Unii Europejskiej, nie na poziomie poszczególnych krajów, bo to nas nie uratuje.

Mam jeszcze jeden postulat – żeby zrobić taką analizę, ponieważ jakąś wymianę handlową mamy, import, eksport. Żeby zrobić analizę, czy struktura aktywów stalowych odpowiada naszemu zużyciu stali i czy tam nie można czegoś poprawić, bo... Żebyśmy produkowali to, co w kraju zużywamy i to czego najbardziej potrzebujemy. I skupić się na marżowości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.
Proszę państwa...

Wiceprezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

Można ad vocem?

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Proszę państwa, jak wejdziemy w to, że będzie ad vocem, to się nam w tym momencie robi tutaj troszeczkę ping-pong i prosiłbym, żeby najpierw państwo zapisali te uwagi, które chcą zgłosić i żeby państwo je przedstawili później, po prostu po wypowiedziach ze strony ministerstw, bo możemy mieć problem, żeby każdy się wypowiedział. Czy chciałaby pani coś dodać w tych kwestiach, które były poruszane i w innych, i przez naszych gości, i przeze mnie? Np. co do jakichś prac legislacyjnych? Albo jakichś innych kwestii?

Dyrektor departamentu MP Marta Jarno:

W ministerstwie nie prowadzimy prac legislacyjnych. To jest tutaj bardziej w sprawach energochłonnych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Natomiast my zajmujemy się branżą, jako że tak powiem, strategią ogólnie dla przemysłu.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

OK. Dziękuję bardzo.
Który z panów – tym razem?
Proszę bardzo i tylko prosiłbym się przedstawić na samym początku.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Paweł Różycki:

Dzień dobry.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Paweł Różycki z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, wywołany do tablicy tą polityką klimatyczną, czyli tą przyczyną, no, nie chcę mówić, że wszelkiego zła, ale rzeczywiście tej przewagi konkurencyjnej produktów spoza Europy.

Przewijało się tutaj wielokrotnie hasło CBAM, więc może od tego zacznę. Jak najbardziej, kwestia postulatu emisji rzeczywistych, czy rozszerzenia CBAM – mamy to na uwadze. Zbieramy dokumenty, zbieramy argumenty, zbieramy informacje, tak że tu też od razu prośba o przesłanie argumentów za tym, że poza stałą surową powinny być objęte także inne produkty, dalej w łańcuchu wartości. Im więcej tych materiałów, tym lepiej. Będziemy o tym rozmawiali z Komisją Europejską, bo to jest postulat nie tylko branży stalowej, ale wielu branż – również chemicznej, również branży AGD itd., więc to na pewno jest coś, nad czym będziemy pracowali. I może przy okazji, jeszcze à propos prac legislacyjnych, bo w tym momencie pracujemy nad ustawą wdrażającą w kraju CBAM, pewnie mieli państwo okazję zerknąć, bo w tym momencie była ona przedmiotem opiniowana i będziemy prowadzili dalej, na razie regulujemy tylko ten okres przejściowy, czyli w zasadzie zbieranie informacji. To, co pan przewodniczący mówił, kwestia tego, że tak powiem, samego mięsa, czyli ponoszenia opłat przez importerów, to jest kwestia dopiero roku 2026 i to będzie w kolejnej edycji ustawy regulującej CBAM.

Wysokie ceny w ETS – pan przewodniczący tutaj wspomniał, że rzeczywiście jest taki moment w tej chwili, że te ceny są niższe, bo one obecnie osiągnęły najniższy poziom od jakiegoś czasu. To są ceny na poziomie 60 euro, co jest w zasadzie zrozumiałe, bo dopiero skończył się okres rozliczeń – 31 września, więc te ceny spadły. Niemniej jednak są wysokie i prognozy nie są optymistyczne. Dyrektywa ETS... To wszystko jest regulowane w prawie europejskim, jeśli chodzi o ceny i są one regulowane przez rynek. Wielokrotnie postulowaliśmy m.in. to, żeby ten rynek bardziej zawęzić, w tym tylko do operatorów w ETS, bo... Bądź też również do jakichś pośredników, którzy są przydatni dla mniejszych podmiotów. Natomiast jest to rynek, na którym znajdują się również duzi gracze w postaci funduszy inwestycyjnych, banków itd., więc jest to też potencjalny obszar do spekulacji, jeśli chodzi o ceny.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

No, nie potencjalny.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Paweł Różycki:

Tak. Potencjalny, nie potencjalny, jeżeli... No, jest do tego przestrzeń, więc rzeczywiście widzimy tutaj problem, natomiast nie mamy w tym momencie zbyt wielu możliwości, jeżeli chodzi o wpływanie na te ceny. Wprowadzony został system rekompensat dla sektorów energochłonnych. To jest kwestia wykorzystania przychodów z aukcji uprawnień do emisji, czyli 25% ze sprzedaży aukcyjnej uprawnień do emisji w danym roku. Muszę też powiedzieć, że przywoływany tutaj wielokrotnie raport Draghiego rezonuje gdzieś, będzie omawiany na poziomie poszczególnych rad sektorowych Rady Unii Europejskiej, w tym m.in. Rady do spraw Środowiska i te kwestie klimatyczne też są w nim odzwierciedlone, chociażby CBAM, więc tutaj na pewno jakiś odzew on wywołał. Jak bardzo wpłynie na politykę klimatyczną, tego oczywiście nie jesteśmy w tym momencie w stanie powiedzieć.

Co jeszcze? Wsparcie dla sektorów energochłonnych, czyli tu przede wszystkim rekompensaty, ale to przede wszystkim koledzy z Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Rekompensaty dla sektorów energochłonnych – pracujemy w tym momencie nad ustawą, która też była już tutaj przywoływana, to jest nowelizacja ustawy OZE i ulgi w kosztach systemu wsparcia. Jeżeli będzie potrzeba, kolega wytłumaczy w szczegółach, natomiast ona w tym momencie jest na etapie Rady Ministrów i mam nadzieję, że niedługo ten proces na etapie rządowym się zakończy.

Jeśli chodzi o rozwiązania, to oczywiście wsparcie inwestycyjne i tutaj zarówno środki unijne, jak również środki z Funduszu Modernizacyjnego, czyli programy uruchamiane

przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, chociażby program „Przemysł energochłonny – poprawa efektywności energetycznej”, ale jesteśmy też otwarci na propozycje, które być może w większym stopniu odpowiadałyby państwu potrzebom. To jest też przestrzeń, żeby dyskutować i uruchomić takie programy wsparcia, które będą najbardziej odpowiednie.

I z naszej strony to chyba tyle. Nie jestem w stanie odnieść się do tematyki złomu i recyklingu, ale przekażę to kolegom w ministerstwie. Mam nadzieję, że będą w stanie odnieść się pisemnie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Marcin Łata:

Dziękuję bardzo. Marcin Łata, Departament Innowacji i Polityki Przemysłowej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Pełna zgoda, co do roli przemysłu i branży, którą państwo reprezentują w gospodarce. Wkład polskiego przemysłu do generowania wartości dodanej jest wyższy niż średnio w Unii Europejskiej i prawdopodobnie, tak jak pan powiedział, to jest jeden z powodów, dla których gospodarka polska przez dłuższy czas rozwijała się bardzo pozytywnie i nie ma co ukrywać, że wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby ten trend utrzymać, a nie zwijać. Stąd te sygnały, które państwo przekazują, są rzeczywiście bardzo niepokojące. One nie są specyficzne dla Polski, bo w całej Unii Europejskiej jest problem. Jest problem z wysokimi cenami prądu, jest problem z nadpodażą i ze względu na to, że rynek jest regulowany przez legislację unijną, przede wszystkim to na poziomie unijnym powinniśmy poszukiwać rozwiązań, co nie znaczy, że nie mamy szukać jakichś pozytywnych odpowiedzi w kraju – to z całą pewnością i tytułem wstępu. Na poziomie unijnym dostrzeżono ten problem, bo w manifeście politycznym nowej Komisji Europejskiej polityka przemysłowa znalazła się, jeśli nie na pierwszym miejscu, to na jednym z czołowych i to będzie priorytet Komisji Europejskiej na kolejne lata. Przedstawiciele Komisji się z nami już kontaktują, bo też zbiegnie się to w czasie z naszą prezydenturą w Radzie Unii Europejskiej, więc rzeczywiście będziemy mieli mieć jakiś wpływ na kształtowanie tej polityki unijnej i nie ukrywam, że liczymy na państwa w jakichś już konkretnych propozycjach, które będą przedkładane. Możemy się spodziewać, myślę, początkiem przyszłego roku, przynajmniej takiego kształtu prawdopodobnie komunikatu Komisji Europejskiej dotyczącego – nazywają to – Clean Industrial Deal, czyli czystej polityki przemysłowej. Później za tym, pewnie ogólnym dokumentem pójdą propozycje legislacyjne, m.in. dotyczące dekarbonizacji przemysłu i temu będziemy się musieli bardzo mocno przyglądać i odpowiednio próbować na to wpływać. To będą na pewno dokumenty, które będą miały kluczowy wpływ na rozwój przemysłu, politykę przemysłową Unii Europejskiej na następne lata i w tym też kontekście musimy myśleć o polskiej polityce przemysłowej. To znaczy, musimy po pierwsze patrzeć na politykę klimatyczną, która ma wpływ determinujący to, co się dzieje, po drugie – na te wydarzenia, które będą właśnie na poziomie unijnym i musimy wyciągać wnioski dla siebie, jak w tym się odnaleźć.

Nie ma co też ukrywać, że wysokie ceny energii to problem całej Europy, ale nasz najbardziej. W tej chwili ze względu na udział węgla w tworzeniu energii ceny są wysokie i perspektywy nie są wesołe. Te same przyczyny są powodem spowolnienia przemysłu w Niemczech, w wielu innych krajach, ale tak jak powiedziałem, ze względu na nasz miks energetyczny, faktycznie nasz problem będzie w dłuższym okresie duży.

Jeżeli chodzi o takie bieżące działania, które są podejmowane, to wspomniany program dla przemysłów energochłonnych – rzeczywiście na podstawie takich specjalnych ram pomocy publicznej jest możliwość przyznawania wsparcia dla sektorów energochłonnych na specjalnych zasadach. W tym roku wygasa ta podstawa prawna, czyli ten program w tym roku możemy uruchomić po raz ostatni i kontynuacji takiego programu w następnych latach, póki co... Nie ma podstaw do tworzenia takich programów na następne lata, więc to też pewnie temat do przemyśleń. Program został zatwierdzony przez Radę

Ministrów, został już skierowany do Komisji Europejskiej, jesteśmy w bieżącym kontakcie z Komisją Europejską, próbujemy jak najszybciej przeprowadzić proces notyfikacji. Mam nadzieję, że uda się w najbliższych dniach ogłosić ten program. Ale to rzeczywiście jest taka kroplówka. Całkiem pokaźna, bo tych pieniędzy tam jest sporo, niemniej to na pewno nie spełni wszystkich potrzeb.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

A ile?

Dyrektor departamentu MRiT Marcin Łata:

Ok. 1 mld zł na bieżący rok. Tyle środków udało się pozyskać z Funduszu Modernizacyjnego. Mamy też pomoc w oparciu o ustawę o systemie rekompensat dla sektorów i podsektorów energochłonnych. Te działania są kontynuowane i tutaj Urząd Regulacji Energetyki, podobnie jak w latach poprzednich, ocenia w tej chwili wnioski. Te wypłaty prawdopodobnie do końca października... To znaczy – nie prawdopodobnie, bo zgodnie z ustawą mają być podjęte decyzje i jak tylko zostaną podjęte, to nastąpią wypłaty.

Może jeszcze kilka słów na temat samej dekarbonizacji, bo wydaje się, że w dłuższej perspektywie to jest coś, o czym musimy bardziej myśleć i wspólnie wypracować jakieś rozwiązania. Przy takim stanie rzeczy, jaki mamy, takim otoczeniu prawnym, z taką polityką klimatyczną, nie ma innej możliwości, jak po prostu się zdekarbonizować, co w warunkach polskich jest niezwykle trudne i państwo to wiedzą doskonale, o wiele lepiej niż ja. Musimy poszukiwać tych rozwiązań czy to w wodorze, elektryfikacji, w CCS – wypracować jakieś rozwiązania, próbować dopasować instrumenty wsparcia publicznego do tego, bo na pewno przez najbliższe lata to będzie temat numer jeden.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

I jeszcze przedstawiciel Ministerstwa Aktywów Państwowych, pan Michał Rospędek, tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych Michał Rospędek:

Właśnie tak. Michał Rospędek, Ministerstwo Aktywów Państwowych.

Odniosę się tutaj w zasadzie do dwóch kwestii. Pierwsza to jest to, co powiedział tutaj pan Gonera o Hucie Częstochowa. Nie tylko pan Gonera, ale przede wszystkim właśnie on podniósł ten temat. Chciałem powiedzieć, że jeśli chodzi o Ministerstwo Aktywów Państwowych, my, niejako zaangażowani przez Grupę Kapitałową Węglukoks SA..., która, jak pan wie, jest tam zaangażowana w rozmowy z syndykiem. Tam były prowadzone rozmowy... Rozmowy są prowadzone właśnie już od jakiegoś czasu, są cały czas w kontakcie. Dochodziła kwestia dzierżawy. Teraz te kwestie nieco się komplikują, ponieważ, jak wiemy, Liberty też stara się tam cały czas jednak wznowić tę działalność. Z ostatnich doniesień, które do mnie dotarły, w zasadzie medialnych – jest mowa o tym, że do dzierżawy ma stanąć spółka-córka właśnie z grupy Liberty. Tak że tutaj z jednej strony mamy sytuację, w której nie było środków na spłatę wierzycieli, a z drugiej strony spółki z tej grupy będą jednak chciały dalej tę hutę prowadzić. Wiemy... Znamy tę sytuację, że tam nie może dojść do tego, żeby tę hutę zostawić, żeby coś tam zamarzło, bo jeżeli tak się stanie, to na wiosnę nie będzie tam za bardzo co odzyskiwać. Tak że ja tutaj naprawdę mówię – Węglukoks cały czas jest zainteresowany, podejmuje kroki, natomiast ten stan prawny jest w tym momencie jeszcze, powiedziałbym, nie w pełni ustabilizowany. Dostajemy nawet pisma, bo dostaliśmy też m.in. z Urzędu Miasta Częstochowy, gdzie sam pan prezydent podnosi, że niestety, wie o tym, że ta sytuacja nie jest jeszcze ustabilizowana, że te wyroki muszą się uprawomocnić, tak że niestety, tu jest cały szereg okoliczności. Jak wiadomo, uwarunkowań prawnych jest całe mnóstwo. Do tego tam jeszcze dochodzą kwestie, które podniósł syndyk, który też działa w sprawie Liberty, więc tak jak mówimy, jak jestem w kontakcie ze spółką, co dwa dni dostaję nowe informacje. Tak że cały czas tutaj coś się dzieje. Wiemy, że były też na stole różne rozwiązania. Ale niestety, przez ten przedłużający się proces... Bo, jak wiemy, ta upadłość została ogłoszona, później została...

Wyrok sądu rejonowego został uchylony. Potem drugi raz mieliśmy wyrok tego sądu rejonowego. Niestety to wszystko przedłuża nam cały ten proces. Teraz – tak jak mówię, spółka Węglkokoks jest tutaj cały czas zaangażowana, cały czas jest na pokładzie i bierze udział. Więcej nie chcę zdradzać tutaj szczegółów, co i jak, ale zapewniam, że pracujemy. Naprawdę leży nam na sercu dobro, ponieważ, jak wiemy, akurat to jest chyba jedyna huta, która w Polsce produkuje blachy grube, które mogą być przeznaczone do zbrojeniówki, jak i do produkcji wiatraków, tak że to jest bardzo istotna spółka. Zresztą spółka Węglkokoks w swoich badaniach due diligence... Badania wykazały, że w dłuższej perspektywie przejście tego zakładu przyniosłoby... Ten zakład potrafi być zyskowny. A w przypadku, gdyby jednak to zapotrzebowanie jeszcze wzrosło, tutaj, mówię – abstrahuję, nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy zakończy się nam wojna na Ukrainie. Ale jeżeli – gdyby nagle się zakończyła, wiem, że tam jest już kolejka chętnych, żeby sprzedawać towary na Ukrainie, ale my mamy blisko, więc mimochodem będziemy też wspomagać ten kraj w odbudowie. Tak sobie to wyobrażam. Dlatego tutaj, jeżeli chodzi o Hutę Częstochowa, współpracujemy, działamy, staramy się to jak najbardziej... Sami dobrze wiecie, że Liberty tutaj też jeszcze walczy, żeby jednak odwrócić to wszystko.

Jeżeli chodzi o kolejny temat, o którym była mowa, o planach dla spółek Skarbu Państwa – tutaj, jeżeli chodzi o spółki Skarbu Państwa związane z hutnictwem, to przede wszystkim mówimy o Grupie Kapitałowej Węglkokoks i spółkach z tej grupy. Jak wiemy, też według statystyk, jeżeli chodzi o hutnictwo, produkcję wyrobów to sam kapitał polski to chyba ok. 6–8% produkcji krajowej, w rękach polskich, reszta jest międzynarodowa, a spółki Skarbu Państwa to jest jeszcze mniej niż te 6–8% – więc to jest tak naprawdę niewielki rynek. Natomiast wracając do tych spółek, to niestety, ale też dotknęła je ta właśnie trudna sytuacja i zanotowały w ostatnim czasie znaczące straty, co odbiło się na całej grupie, jak i spółce Węglkokoks. I w tym momencie zarząd wprowadza program, który ma poprawić sytuację tych spółek. Trwają tam rozmowy ze stroną społeczną. Dopiero, gdy ustabilizujemy tę sytuację, będziemy mogli mówić o kolejnych planach rozwojowych i planach na przyszłość. Myślę, że w zasadzie to jest to, co chciałem państwu tu przekazać.

Jeżeli będą jeszcze jakieś pytania, to proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Czy ze strony rządowej, przedstawicieli ministerstw, ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Marcin Łata:

Panie przewodniczący, przypomniała mi się jedna rzecz – à propos zespołu do spraw energochłonnych, bo padło tu takie hasło. Jeżeli państwo widzą taką potrzebę, to, mimo ewidentnego braku pana ministra, jesteśmy w stanie pomóc w organizacji takiego zespołu i na pewno znajdzie się w ministerstwie chętny pan minister, który pomoże w obsłudze.

Wiceprezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

Prosimy.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

OK.

Proszę państwa i teraz przechodzimy do rundy drugiej, jeżeli mogę tak powiedzieć. Jeżeli państwo chcieliby dopytać jeszcze o coś, czy na coś zwrócić uwagę, to proszę. Natomiast prosiłbym tylko o to, by te pytania były w miarę krótkie i... Nie wiem tylko, proszę państwa, czy robimy tak – pytanie, odpowiedź? Czy też najpierw państwo chcą zadać, że tak powiem całą serię i później poprosimy o...

Przedstawiciel Porozumienia Związków Zawodowych „Kadra” w Zespole Trójstronnym do spraw Hutnictwa Forum Związków Zawodowych Mariusz Ciupiński:

Chciałem się ustosunkować do tego, co powiedział pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

OK, proszę bardzo.

**Przedstawiciel PZZ „Kadra” w Zespole Trójstronnym do spraw Hutnictwa FZZ
Mariusz Ciupiński:**

Proszę państwa, Mariusz Ciupiński, przewodniczący Związku Zawodowego „Kadra” Huty Częstochowa.

Powiem tylko krótko. Wpuściliśmy na rynek europejski hochsztaplera i rzeczywiście wpuściliśmy do Polski w 2020 r. tego samego człowieka, który niestety, ale kładzie przemysł hutniczy w całej Europie. Początkiem była Ostrawa, potężne przedsiębiorstwo, z tradycjami. Drugim przedsiębiorstwem jest Huta Częstochowa. Trzecim przedsiębiorstwem jest... Zakupił w ubiegłym roku, w lipcu przedsiębiorstwo – hutę Dunafer na Węgrzech. Został złożony wniosek o upadłość tego przedsiębiorstwa. I ten człowiek twierdzi, że ma pomysł na produkcję stali w Częstochowie, ma pomysł na to, żeby rozwijać ten przemysł, ma środki, ma finanse – gdy wiemy, że jest winien ponad 700 mln zł. Robi próbę przesunięcia długu wewnątrz spółki, sprzedaje do Singapuru przez cesje swoje długi, później podczas głosowania wierzycieli przedstawia... Firma krzak, w zasadzie powołana do takich rzeczy przedstawia swój głos jako główny wierzyciel. Ponad 300 mln zł długu przesunięte do tej firmy. Robi wszystko, żeby opóźnić, robi wszystko... Bo państwo może orientują się, że huta elektryczna polega na włączeniu i wyłączeniu przycisku, prawda? Huty surowcowe, które są w Ostrawie i na Węgrzech – niestety, nie da się ich odbudować. Zyski, które tam przynosi... Prasa węgierska opisuje, że dwukrotnie już zdobył przez pożyczki państwowe. Przez dwutlenek węgla dwukrotnie zyskał to, co zapłacił w ubiegłym roku.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Ale pan mówi o tym potencjalnym inwestorze, że tak powiem?

**Przedstawiciel PZZ „Kadra” w Zespole Trójstronnym do spraw Hutnictwa FZZ
Mariusz Ciupiński:**

O aktualnym właścicielu, który właśnie ciągle blokuje, ciągle blokuje. Odwołania do sądu. Kolejny raz sąd rejonowy ogłosił upadłość, miał termin do dziesiątego, ósmego złożył wniosek o odwołanie. Kruczki prawne – wykorzystuje, co może. Jednocześnie oferuje nam, że... Wczoraj dostaliśmy pismo od nowej, właśnie powołanej spółki, o której wspominał pan dyrektor... Spółki, którą kupił bodajże ponad miesiąc temu na giełdzie spółek, założył... Pełny kapitał to jest nadal grupa Liberty, prawda? I on chce rozwijać tę spółkę i naszą hutę tymi samymi ludźmi, tymi samymi pomysłami, które dotąd reprezentował.

Jak powiedziałem, wpuściliśmy hochsztaplera na rynek polski i europejski – który robi wszystko, żeby przemysł hutniczy zamorzyć, zlikwidować. Tam już nie da się tych hut podnieść, bo trzeba je odbudować, ale nikt nie pozwoli hut surowcowych, tylko elektryczne. Czyli tam się to nie uda. W Częstochowie jest jeszcze nadzieja, że włączymy pstryczek i uruchomimy tę hutę, bo jest taka możliwość w przypadku hut elektrycznych. Pan prezes może też tu potwierdzić, bo długie lata... Chociaż on tego wyłącznika nigdy nie wyłączał, a u nas zdarzało się to często.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Prezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Mirosław Motyka:

Mirosław Motyka, Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa.

Chciałbym tylko powiedzieć, że my tu nie jesteśmy za jakieś jękojły – że to jakieś dziady przyszły, bo to hutnictwo jest naprawdę jednym z najlepszych w Europie. Może oprócz wyjątkowej sytuacji tutaj, że trafił się zły inwestor i źle zarządza tą hutą, naprawdę cała reszta jest OK i to, co huty mogą w własnym zakresie, na co mają wpływ, one robią, zrobiły.

Natomiast mamy tu jeszcze taką dodatkową sytuację w Polsce i w Europie, że jesteśmy nadregulowani. System ETS niezależnie od tego będzie kontynuowany i cały green deal będzie kontynuowany, natomiast to jest faktem, że pozostanie na razie jednostronnym działaniem, bo Chiny czy inni, którzy nawet wprowadzają swoje ETS, które są o połowę

tańsze – to są markowane działanie. Czyli tutaj rola dla Polski w tym nowym rozdaniu od 1 stycznia, czyli w prezydencji. My prosimy tutaj o to, żeby przyjąć aktywną rolę, tak? Czyli uszczelnienie CBAM, całe to otoczenie ETS – żeby również było bardziej sprawiedliwe.

Jeśli chodzi o politykę handlową, bo ona jest częścią polityki przemysłowej – CBAM jest tego elementem, tutaj zaostrenie mechanizmów ochrony rynku, zwłaszcza w tej grupie klimatyczno-handlowej. Czyli połączyć efekt klimatyczny – czyli wymusić na partnerach handlowych z innych krajów wprowadzenie u siebie zielonych technologii i do tego innych, proekologicznych. Całe to ESG, environmental, social, and governance, jak się teraz mówi – wszystkie te działania i do tego sprawiedliwy i uczciwy handel. Takie dwa mechanizmy, tak, jak to zaproponowano w Stanach Zjednoczonych – GASSA. I myślę, że Europa już się nie będzie bała słowa – taryfikacja, bo dotychczas to było tabu. Zło. Ale myślę, że następuje już jakiś przełom. I dekarbonizacja. Polskie hutnictwo jest o tyle lepsze na tle europejskiego, że już mamy większość produkowaną w EAF, czyli piecach elektrycznych – czyli na bazie złomu, czyli to jest recyklar, z pominięciem części surowcowej, zdekarbonizowany. Tak że trzeba chronić też złom, żeby pozostał w kraju, nie wypływał, żebyśmy nie sprzedawali złomu, a kupowali prali czy lodówki z Turcji, tak? Taki mechanizm, jak kiedyś Iran sprzedawał ropę, żeby kupować benzynę – to jest złe rozwiązanie.

U nas jest więcej tej dekarbonizacji, ale dalsze kroki wymagają coraz większej ilości energii. Mamy trylemat – żeby ta energia była, jeśli chcemy przejść na zielone hutnictwo, samo hutnictwo potrzebowało będzie 30 TWh zamiast 6 TWh. Cała Europa, gdyby zamknęła swoich 20 wielkich pieców, to będzie 150 TWh – to jest kilkanaście elektrowni jądrowych. Tak że to jest trylemat pierwszy, czyli dostępność tej energii. Czyli dobrze, żeby ona była. Każde źródło – OZE, atom, cokolwiek, tak? Drugie – żeby kolor był właściwy. Bo klient, zwłaszcza teraz już motoryzacja, AGD, domaga się, żeby ten produkt był wykonany klimatycznie czysto. A to zapewnia na razie tylko produkcja wielkopiecowa – blachy, tego typu i blachy grube. I tutaj musimy, tak jak pan dyrektor powiedział – CCU, CCE, czyli ten program wychwytywania dwutlenku węgla. Tu nawet nie chodzi tylko o pieniądze, ale o całe otoczenie prawne, legislacyjne infrastruktury, czyli operator, kto, jak. Dotyczy też wodoru, bo tak naprawdę wodór to jest elektryfikacja. Powiedziałem – kolor, powiedziałem – dostępność no i trzecie – cena, czyli te rozwiązania niemieckie, które... Czyli cena przemysłowa, powiedzmy, do 60 euro. Rozwiązanie na poziomie europejskim – tu też rola polskiej prezydencji, żeby tę opcję forsować, żebyśmy się w Europie wzajemnie też nie wycinali.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Kozicz:

To tylko gwoli uzupełnienia. Odwołując się do raportu Draghiego – były też pokazane slajdy dla blachy gorącowałcowanej i koszt wytworzenia w Ameryce, w Europie i w Chinach. I tu ze względu na wysokie ceny energii i politykę klimatyczną jesteśmy o 20% drożsi niż Chiny, ale jesteśmy też znacznie drożsi niż Ameryka. W porównaniu z Indiami to nawet jeszcze więcej. To pokazuje, jakie mamy generalne wyzwania.

Odnosząc się tutaj do technologii, bo np. Stany Zjednoczone... Byłem przez 17 lat prezesem huty amerykańskiej, czyli Huty Zawiercie i mogę powiedzieć, że rynek amerykański – 85% to są huty elektryczne, tak? 85%. I w znacznej mierze one zaspokajają wyroby płaskie. Technologie tak poszły naprzód, że to nie jest to, że tylko wielkie piece mogą robić pewne wyroby. Jest ekonomia skali, że są też piece elektryczne na poziomie 3 mln ton rocznie. Tak że ekonomia skali jest wszędzie możliwa, tak nawiązując do tej rozmowy.

I my... Wszystkie te huty tutaj – ArcelorMittal zainwestował 10 mld zł, CMC – ponad 2 mld zł, CSA – ponad 2 mld zł. Jesteśmy, jeśli chodzi o parametry operacyjne, jednymi z najlepszych w Europie. Teraz jesteśmy karani za to, że Polska ma najwyższe ceny energii wśród krajów przemysłowych w Europie. I taki apel, żeby coś z tym państwo robili, zarówno ministerstwa, jak i posłowie, żeby się tym zająć, bo zacznie być duży problem dla... A z tych danych, które podałem – branże energochłonne to jest 80% przemysłu, jeśli

chodzi o wartość dodaną brutto. 80%. Czyli bez rozwiązania tych strukturalnych rzeczy będziemy mieli w Polsce poważny problem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze ze strony...?

Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS Adam Małyszko:

Dziękuję bardzo.

Adam Małyszko. Chcę odnieść się do wypowiedzi pana z Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Chyba nie ma potrzeby udzielać odpowiedzi na pytania, które tu zadałem na piśmie. Po prostu tylko stwierdziłem, że sytuacja jest zagrożeniem dla otoczenia. Natomiast chcę też zwrócić uwagę, że nie możemy elastycznie dostosować się do sytuacji, ponieważ przed chwilą otrzymałem informację z urzędu, który wydaje mi decyzje, że będę musiał poczekać do 6 grudnia 2024 r. na wniosek o zmianę decyzji, którą złożyłem 28 lutego 2020 r. Cztery lata i 10 miesięcy czekamy na zmianę decyzji. Jeżeli chcemy się teraz dostosować do innej huty, rozszerzyć magazyn, zmienić cokolwiek, to musimy troszeczkę poczekać i tutaj rzeczywiście jest pytanie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, czy nie widzi potrzeby jakiejś specjalnej ścieżki do takich sytuacji, żebyśmy mogli szybko dostosowywać się. Mamy sytuację powodziową. Wiele zakładów, które przyjmują odpady, ma tych odpadów zgromadzone ponad normę, bo była sytuacja nadzwyczajna. A maksymalna kara za przekroczenie tych limitów to ok. 1 mln zł. Czas zrozumieć przedsiębiorców, bo ten okres pożarów minął – pewnie będą zawsze – i trzeba dostosować się do sytuacji, a nie blokować. Cztery lata i 10 miesięcy – zmiana decyzji. Nie ja ją wymyśliłem, rząd zobowiązał, żebym tę zmianę decyzji uzyskał – ja jej do tej pory nie mogę uzyskać w jednym z zakładów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że strona związkowa, branżowa, na razie nie ma pytań. Czy przedstawiciele ministerstw chcieliby się odnieść do którychś pytań czy też wypowiedzi?

OK. Proszę państwa, teraz tak – by panowie, którzy przyjechali mieli też przeświadczenie, że zrobiliśmy wszystko, co było możliwe. Po pierwsze tak – gdyby państwo chcieli, żeby pojawiły się jeszcze jakieś odpowiedzi albo pytania, to tak jak mówię, prosiłbym, żeby wysłać to do sekretariatu Komisji...

Tak, proszę.

Członek Rady Federacji Związków Zawodowych Metalowców i Hutników – sektor hutnictwa Adam Wdowiak:

Ja mam pytanie. Adam Wdowiak, reprezentant FZZMiH w ArcelorMittal, Dąbrowa Górnicza.

Z dyrekcji wpłynął do Ministerstwa Przemysłu wniosek o subwencję w wysokości 1 mld 900 mln zł na dekarbonizację. Bo jesteśmy jedyną hutą surowcową. Gdzie to utknęło? W jaki sposób się dowiedzieć i od kogo? Bo do tej pory wszyscy tak owijają – wniosek jest w UOKiK, gdzieś tam i nikt w pełni nie wie, dokąd to idzie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):

Dziękuję.

Wie pan co, chyba zamieni pan słowo z przedstawicielami ministerstwa już po posiedzeniu podkomisji, dlatego że nie oczekuję, że będą wiedzieli w konkretnej sprawie konkretne rzeczy już teraz. Natomiast... Chyba że ktoś z państwa wie i może odpowiedzieć panu na to pytanie? Nie, nie widzę.

Czyli proszę państwa tak – jeżeli są jakieś pytania, prosimy przesłać do sekretariatu Komisji, tak, byśmy mogli później zwrócić się albo z zapytaniem jako podkomisja, albo w formie interpelacji do właściwego ministerstwa. To jest raz.

Druga rzecz, co do panów i pań dyrektorów, którzy tutaj goszczą – dziękuję państwu bardzo za obecność. Wiem, że powiedzieliście to, co mogliście, natomiast, by było jasne – oczekujemy, że te uwagi, głosy, które tutaj się pojawiły, zostaną przekazane wyżej. Dlatego że z posiedzenia podkomisji jest zrobiony stenogram i będzie tak, że za kilka miesięcy, być może za pół roku, spotkamy się znowu, wrócimy do tego, co było mówione i zapytamy, co zostało zrobione. Nie oczekuję, że w ciągu tygodnia się pewne rzeczy zmieniają, ale w ciągu kilku miesięcy to już jest tyle czasu, że można przynajmniej pewne rzeczy zacząć wprowadzać – więc prosiłbym, żeby to posiedzenie dzisiejszej podkomisji odebrać też jako punkt, do którego będziemy wracać, bo tak jest w przypadku innych branż, które już na tej podkomisji były, że po jakimś czasie mówimy – sprawdzam i jak te tematy, które były gdzieś poruszone, po prostu, jak one są realizowane czy też nie były. A jak nie były, proszę państwa, to wtedy wchodzi w to już polityka i spotkania przy stolikach prasowych, w Sejmie itd. A wszystkim przecież zależy na tym, żeby tego uniknąć i żeby te tematy poszły do przodu.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Jak nie, to dziękuję bardzo państwu za obecność i za rozmowę.

Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję.